

Gmina Mosina - niezwykle zabytki i przyrodnicze skarby

[Gmina Mosina](#) – jedna z 17-stu gmin powiatu poznańskiego – stała się jednym z bohaterów podróży palcem po mapie w Dworze Skrzyńki. W tym przepięknie zrewitalizowanym obiekcie oprócz Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego znajduje się ośrodek konferencyjno-szkoleniowy, restauracja i pokoje noclegowe. Jeden z nich dedykowany jest właśnie Gminie Mosina: na tabliczce obok drzwi znajduje się herb gminy oraz ciekawostki o niej, których nie znajdziecie w encyklopedii. Mają one zachęcić Gości Dworu, by tę „tabliczkową” podróż odbyć naprawdę – wszak ze Skrzynek to jedynie około 30 kilometrów! Warto też przyrzeć się obrazowi znajdującemu się w tym pokoju, który z myślą o nim został stworzony: inspiracją znakomitego poznańskiego artysty Mikołaja Obryckiego był niezwykle Pałac w Rogalinie. Co jeszcze w tym rejonie jest warte uwagi? Napisał o tym Piotr Basiński z Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, autor tabliczkowych ciekawostek:

Rasowa rezydencja/Pałac w Rogalinie

Warszawa ma swój Wilanów, Lublin - Kozłówkę, a Poznań - oczywiście Rogalin! Miał nosa Kazimierz Raczyński lokując swoją reprezentacyjną siedzibę na krawędzi doliny Warty, w tak pięknych okolicznościach przyrody. Zachwyt wzbudza już sama fasada pałacu, a wrażenie potęgują efektowne wnętrza. W pamięć zapada szczególnie biblioteka, w której śmiało można byłoby nakręcić sceny Hogwartu z Harrego Pottera. A to dopiero początek! Galeria Obrazów oferuje kilkaset zacnych płócien, wśród których nie sposób pominąć Dziewicy Orleańskiej - największego dzieła Jana Matejki, większego od niejednego mieszkania. A przecież mamy jeszcze Powozownię oraz Mauzoleum Raczyńskich w kościele świętego Marcelina, kropka w kropkę przypominającym starożytną rzymską świątynię Maison Carrée z francuskiego Nîmes. Już nie mówiąc o dębach... Hmm, jednodniowa wizyta to może być za mało.

Sędziwe olbrzymy/Dęby Rogaliński

800 lat to szmat czasu. Tyle właśnie liczy sobie Rus - prawdopodobnie najstarszy dąb w Polsce. Niedawno naukowcy sklonowali go i tak oto w Rogalinie pojawił się mały *Rusek*. Goście parku swój kontakt z dębami często kończą na słynnych Trzech Braciach - Lechu, Czechu i Rusie, a to przecież tylko trzy spośród 1400 tutejszych olbrzymów! A jak doświadczyć prawdziwego piękna rogalińskiej dąbrowy? Wybrać się o świcie, by oglądać sędziwe drzewa, wyłaniające się z mgieł wśród nadwarciańskich łąk. Zachwyty gwarantowane!

Żywe muzeum/Wielkopolski Park Narodowy

Żywe muzeum form polodowcowych - tak właśnie tereny Wielkopolskiego Parku Narodowego nazwał profesor Adam Wodiczko, inicjator jego powstania. Muzealna *kolekcja* jest bardzo zróżnicowana, o czym może się przekonać każdy, kto powędruje z Osowej Góry w kierunku jeziora Kociołek. Po drodze czekają takie atrakcje jak solidne wzniesienie (morena czołowa), jezioro rynnowe, głaz narzutowy, kocioł podlodowcowy, a nawet oz. Nie, nie kraina czarnoksiężnika, ale polodowcowy wał, przypominający kolejowy nasyp. W sam raz na terenową lekcję geografii!

Arbiter elegantiae czy stróż w Boże Ciało?/Pomnik Eleganta z Mosiny

Kim jest Elegant z Mosiny? Według jednych to osoba ubrana schludnie i z gustem. Ponoć elegantami z Mosiny nazywano żołnierzy hetmana Czarnieckiego, którym miejscowi krawcy uszyli nowe, stylowe mundury. Inni twierdzą, że określenie oznacza raczej mężczyznę, który nie potrafi się ubrać stosownie do okoliczności. Mieszkańcy miasta, wykazując się sporym dystansem i poczuciem humoru, uczynili z postaci swój znak rozpoznawczy. W Mosinie stanęła figura Eleganta, a jego sylwetka trafiła na serię oryginalnych pamiątek miejskich.

Ślubny podarek/Wyspa Zamkowa

Młodą parę wypada uhonorować prezentem. Jeśli darczyńca jest akurat zamożnym arystokratą, to takim upominkiem może być... romantyczny zameczek! Właśnie taki imponujący dar Klaudyna i Bernard Potoccy

otrzymali od Tytusa Działyńskiego, brata panny młodej. Pozostałości romantycznej budowli można dziś podziwiać na wyspie Jeziora Góreckiego z tarasu widokowego w samym sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego. Lepiej jednak nie pojawiać się tam po zmroku! W parku to przecież zabronione, a na dodatek w okolicy grasuje upiorny pies - czyli duch Stanisława Górki, dawnego właściciela wyspy, pieniacza i hulaki.

Dwór Skrzynki

Pl. Parkowy 1

62-060 Skrzynki

gm. Stęszew, powiat poznański

www.dworskrzynki.pl

Recepcja/restauracja: tel. 691 838 221, email: kontakt@dworskrzynki.pl

Organizacja konferencji i wydarzeń: tel. 533 123 174, email: rezerwacje@dworskrzynki.pl